

# TPS, Nic nowego (ft. Rest Dixon 37, Dudek P56)

Znowu ten stan ,mnie dopadł  
No to zwinę I zajaram  
Czasem pęka mi bania tu od tego narzekania  
Za mało co się starasz  
Towarzystwo nie to zaraz  
Połowy lolka nie ma  
Sam do siebie odpowiadam  
Znam co się przeszło  
Tor kręty z wybojami  
Czy oczekuje dużo  
Ktoś w zamian tyle da mi  
Skalpel, znieczulenie miejscowe  
Nie łożenie może komuś dopomagać  
Czas to pieniądz  
Ja go cenię  
Większe znaczenie mają czasem mała rzeczy  
Jeśli wrzuciłbyś na szalę  
Wiedziałbyś kto jest mądrzejszy  
Nie zawsze ten większy  
Jak króla masz nad sobą  
To nie będziesz mnie rozumiał  
Wchodzę tam, gdzie nie wchodzi

Drogie przyjemności  
A kto by lubił pościć  
Dla lepszej jakości życia  
Po ulicach pościg  
W tyle zostawieni  
Czasem z bólem, ale bywa  
Może gryzie je sumienie  
Jeśli ma je taka gnida

Nic nowego samemu w 4 ścianach  
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x

Nic nowego samemu w 4 ścianach  
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x

U mnie nowego życie historie mą pisze  
Krew z za krew na głośnikach  
I przelana na ulicach  
TPS, Dudek , Rest  
Powiedz co byś chciał usłyszeć  
To samo co u ciebie  
Lubię spokój i ciszę  
A w pamięci zakręty i pozrywane klisze  
Niejeden już odleciał  
Zleciał na piwnicę stryszek  
Chroń mnie Boże i rodzinę  
I tych wszystkich co kocham  
Tu na blokach co noc szatan do drzwi puka  
Jest robota  
Robisz sos albo bida  
Chytra niejedna tu wydra  
Gonisz swoich na hajs robisz  
Zaraz ktoś cie tu przegoni  
Kopa niejeden już dostał, przekreśliło go osiedle  
Przeprowadzki i ucieczki

Wyjebane zęby przednie  
Czas ucieka, plany we mgle  
Płotki łapią się na wędkę  
Dzieciak jak my  
6 zmysł, nie dać złapać się za rękę  
Nic nowego, chleb powszedni  
Podrzucić do góry monetę  
Orzeł reszka – sam wybierasz  
Decydujesz tu za siebie

Nic nowego samemu w 4 ścianach  
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x

Nic nowego samemu w 4 ścianach  
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x

Nic nowego życie historie mą pisze  
Krew zza krew na głośnikach  
I przelana na ulicach

tu gdzie pieniądz rodzi zazdrość  
gdzie władza to pieniądze  
gdzie człowiek mówi: mam dość  
i nie chodzi tu o rządze  
gdzie mówisz sobie: błędę, chce wyjść z tego, czym to nie jest  
tu gdzie większość spraw i tak zamienia się w jebany szeleśt  
żyje tu, to nasza ziemia  
może ktoś pomoże  
coś pozmienia  
żyjemy tu, my mordeczki w czasach ciężkich  
bo życie to nie bajka i nie solne orzeszki  
bo to normalnie ziomek, że piękno nie trwa zbyt długo  
lecz jak będziemy dbać o nie, nie oprze się cudom  
świat który znamy, inny nie zadbany w dużej mierze  
świat za który dobrzy ludzie często zmawiają pacierze  
czas bez zmian omawiany setki razy  
leci dalej jak wiatr, na którym nie znajdziesz skazy  
jednak w życiu jest inaczej, inaczej  
często w życiu, ma mordeczko, zamiast deszczu lecą głązy

Nic nowego samemu w 4 ścianach  
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x

nic się nie zmienia  
gramy dla was jak dal siebie  
nic nowego mój kolego  
tak jest zbudowany świat

Od tylu lat moja mordeczko  
Od tylu lat /2x